

Marszałek Sejmu ogłosiła datę wyborów prezydenckich

3 czerwca 2020

Marszałek Sejmu Elżbieta Witek ogłosiła oficjalnie, że wybory prezydenckie 2020 odbędą się 28 czerwca. Głosować będzie można zarówno w lokalu wyborczym, jak i w sposób korespondencyjny.

Data 28 czerwca nie jest zaskoczeniem. Obóz rządzący właśnie o tym terminie mówił już od dawna. Marszałek Sejmu podczas ogłaszania terminu wyborów dodała, że Państwowa Komisja Wyborcza nie miała uwag do kalendarza wyborczego. „PKW nie zgłosiła uwag do kalendarza wyborczego, niedługo moje postanowienie ws. zarządzenia wyborów prezydenckich zostanie opublikowane w Dzienniku Ustaw i ruszy kampania wyborcza. Chciałabym, żeby to była uczciwa rywalizacja” – oświadczyła Elżbieta Witek.

Podczas swojego wystąpienia Marszałek Sejmu krytycznie wypowiedziała się na temat partii opozycyjnych, obarczając je winą za przełożenie wyborów. Jak podkreśliła, wybory powinny były się odbyć już 10 maja.

Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Błażej Spychalski za pośrednictwem „Twittera” poinformował, że prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta RP zarządzonych w 2020 roku z możliwością głosowania korespondencyjnego.

Ustawa zakłada przede wszystkim, że wybory prezydenckie odbędą się w formie mieszanej – tradycyjnie w lokalu wyborczym, a dla chętnych korespondencyjnie. Ustawa daje prawo rejestracji kandydatów, którzy mieli pierwotnie wziąć udział w wyborach 10 maja bez potrzeby ponownego zbierania podpisów, ale również pozwala na rejestrację nowych kandydatów.

Przypomnijmy, że 1 czerwca tuż przed północą Senat przyjął

ustawę o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 roku z możliwością głosowania korespondencyjnego, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

2 czerwca w ciągu trzech godzin obrad Sejmu (marszałek zarządziła, że głosowania nad poprawkami odbędą się bez zwoływania komisji) posłowie z 36 senackich poprawek odrzucili m. in. zapis o 10 dniach na zebranie podpisów oraz dający możliwość złożenia podpisu elektronicznego, żeby poprzeć kandydata. Odrzucono również zapis o tym, że dostarczenie pakietu wyborczego ma być kwitowane przez wyborcę. Z kolei przyjęto poprawkę, co do uprawnień ministra zdrowia. To Państwowa Komisja Wyborcza będzie decydować, gdzie mają się odbyć wybory wyłącznie w formie korespondencyjnej. Wcześniej takie uprawnienia miał szef resortu zdrowia, co wywołało wątpliwości i sprzeciw m. in. marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)